

KAPLICA GROBOWA DONIMIRSKICH W CZERNINIE

Słowa kluczowe: Donimirscy, Czernin, Hohendorf, Prusy Zachodnie, kaplica grobowa

Keywords: Donimirski family, Czernin, Hohendorf, West Prussia, burial chapel

Schlüsselwörter: Familie Donimirski, Czernin, Hohendorf, Westpreußen, Begräbniskapelle

Czernin (niem. Hohendorf) to wieś rycerska w powiecie sztumskim, o której pierwsze wzmianki pochodzą z XIII wieku¹. W 1833 r. majątek ten przeszedł w ręce rodziny Donimirskich herbu Brochwicz², którzy zarządzali nim do wybuchu II wojny światowej. Rodzina Donimirskich jest dobrze znana na Powiślu ze względu na swą działalność patriotyczną w czasie zaboru pruskiego. Imię Donimirskich nosi szkoła podstawowa w Czerninie. W kościele św. Anny w Sztumie znajdują się epitafia poświęcone jej zmarłym, a niektórzy z nich odnaleźli miejsce wiecznego spoczynku przy wejściu do tejże świątyni. Niewielu jednak mieszkańców Powiśla wie, że w parku ulokowanym przy czernińskim pałacu znajdują się ruiny kaplicy grobowej rodziny Donimirskich³.

* Ks. mgr Piotr Kanarek – ksiądz diecezji elbląskiej, student socjologii w Instytucie Nauk Socjologicznych KUL JP II w Lublinie, ORCID: <https://orcid.org/0009-0006-8068-7499>, e-mail: kanarekpiotr@gmail.com; prezentowany artykuł jest poprawioną i uzupełnioną wersją fragmentu pracy magisterskiej autora pt. *Służba Boża w kaplicy grobowej Donimirskich w Czerninie (1874–1939)*, Wydział Teologii UWM Olsztyn 2018 (promotor: ks. prof. dr hab. Jan Wiśniewski).

¹ Zob. Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oddział Terenowy w Gdańsku (NID), nr ZN/2984, M. Rudomska, *CZERNIN pow. sztumski, 1970*, s. 1.

² S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, w: *Nasze korzenie. Wokół poszukiwań genealogicznych rodzin pomorskich*, t. II, red. J. Borzyszkowski, T. Rembalski, Gdańsk 2010, s. 121–148.

³ Nikt przed autorem prezentowanego artykułu nie zajmował się historią kaplicy grobowej Donimirskich w Czerninie. Podejmowano natomiast szerszy opis dziejów omawianego regionu, np. J. Wiśniewski, *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezjańskiej 1243–1821 (1992)*, Elbląg 1999; W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2000; A. Lubiński, *Sytuacja na Powiślu w ostatnich dniach wolności i pierwszych II wojny*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic*, cz. VI, Sztum 2010, s. 85–93; J. Borzyszkowski, *Brochwicz-Donimirscy, pomorska rodzina ziemiańska, zasłużona w różnych dziedzinach życia narodowego*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego. Szkice biograficzne*,

Należy przypomnieć, że pierwszym właścicielem Czernina z rodu Donimirskich był Antoni, który przekazał majątek swemu synowi Franciszkowi. Franciszek Donimirski został aresztowany przez władze pruskie za rzekomy spiszek i udział w Towarzystwie Demokratycznym Polskim, w następstwie czego zmarł, nie pozostawivszy żadnego potomka⁴. Czernin, wraz z położonymi niedaleko Ramzami Wielkimi, przejął Piotr Alkantary, drugi syn Antoniego⁵. Odbił on studia w Kolonii, a po powrocie do majątku zaangażował się w działalność krzewiącą polskość na ziemiach pruskich (m.in. wraz z bratem Teodorem założył Ligę Polską w Postolinie i angażował się w prace Towarzystwa Rolniczego Ziemi Malborskiej)⁶. W tym czasie poślubił Bogumiłę z Wolskich, z którą miał sześcioro dzieci⁷. Ich syn Waclaw, urodzony 26 września 1858 r.⁸, zginął bardzo młodo na oczach swej matki nieopodal dworu. Młodzieniec upadł, próbując dosiąść konia, który uderzył go kopytem w głowę. O zdarzeniu tym dowiadujemy się ze wspomnień Haliny Donimirskiej-Szyrmerowej (prawnuczki Piotra Alkantarego). Potwierdza ona, że Bogumiła Donimirska ufundowała swemu tragicznie zmarłemu synowi kaplicę, ulokowaną w czernińskim ogrodzie. Nieopodal niej znajdować się miał również duży kopiec z kamieniem na górze, pod którym podobno został pogrzebany koń, który zabił Waclawa⁹.

Wielu autorów przytaczało w swych opracowaniach powyższą informację. Jednak teza, że kaplica została zbudowana dla upamiętnienia zmarłego przedwcześnie syna Piotra i Bogumiły, wydaje się mało prawdopodobna. Jak wiadomo, Piotr Donimirski już w maju 1867 r. prosił o postawienie kaplicy w Sztumie niedaleko domu parafialnego. W tym czasie jego syn Waclaw miał niespełna dziewięć lat. Można przypuszczać, że nie jeździł wówczas jeszcze samodzielnie konno. O ewentualnej śmierci chłopca nie odnajdujemy żadnego wpisu w księdze zgonów parafii w Sztumie ani też w Kalwie, do której należały Telkwice, czyli poprzedni majątek, który zamieszkiwali Donimirscy. Piotr Alkantary jako pobożny chrześcijanin, myślący o śmierci własnej i bliskich, chciał rodzinny grobowiec ulokować w Sztumie, w pobliżu kościoła. Wierzył, że stanie się on miejscem modlitwy rodziny oraz pracowników majątku¹⁰. Ponieważ nie uzyskał wówczas dla swego planu zgody biskupa warmińskiego oraz sztumskiej rady parafialnej¹¹, postanowił kaplicę wybudować w parku przy pałacu w Czerninie¹². Prezentowany artykuł przybliży etapy budowy tejże kaplicy, jej wyposażenie, prowa-

Gdańsk 1979, s. 37–43. Swój poważny wkład w przybliżanie życia społecznego i religijnego Powiślan w XIX i na początku XX w. mają także: Towarzystwo Miłośników Ziemi Sztumskiej (seria wydawnicza pt. „Z dziejów Sztumu i okolic”) oraz miesięcznik kulturalno-społeczny „Prowincja”.

⁴ S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, s. 129.

⁵ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat... Mój wiek XX*, Warszawa 2003, s. 13.

⁶ J. Borzyszkowski, *Brochwicz-Donimirscy, pomorska rodzina ziemiańska, zasłużona w różnych dziedzinach życia narodowego*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1979, s. 38.

⁷ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 462–463 – tablice genealogiczne: 2C. Donimirscy – linia czernińska.

⁸ Archiwum Diecezji Elbląskiej (ADEg), M Kalwa, Księga chrztów 2, s. 170.

⁹ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 34.

¹⁰ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 2 [tłum. D. Thiel-Melerska].

¹¹ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 30.

¹² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 4-5.

dzone remonty, a także jej stan przed, w trakcie oraz po II wojnie światowej. Źródłami przedłożonego opracowania są dokumenty znajdujące się w Archiwum Diecezji Elbląskiej: „Acta die Capelle zu Hohendorf”, „Legat Donimirski” oraz „Beneficium Donimirski”. Ważne okazały się też: przywołane wspomnienia Haliny Donimirskiej-Szyrmerowej (mieszkancki Czernina do 1939 r.), zawarte w monografii pt. *Był taki świat... Mój wiek XX*, a także wspomniane opracowania z historii Powiśla oraz przeprowadzone przez autora artykuły wywiady z najstarszymi mieszkańcami Czernina.

1. BUDOWA

Piotr Alkantary Donimirski, jeszcze przed uzyskaniem decyzji umożliwiającej rozpoczęcie działań przy budowie kaplicy w Czerninie, zakupił projekt nieznanego autora i zaczął zbierać potrzebne materiały budowlane, aby jak najszybciej postawić grobowiec. Pośpiech Donimirskiego może tłumaczyć nagła śmierć wspomnianego syna Waclawa. Był on pierwszym zmarłym pochowanym w czernińskiej kaplicy. Nie wiadomo jednak, kiedy dokładnie zginął, choć jak – podają Stanisław Donimirski oraz jego siostra Halina Donimirska-Szyrmerowa – z pewnością nie ukończył 18 lat¹³. Kaplica została zaprojektowana w stylu neogotyckim. Miała być zbudowana na rzucie wydłużonego ośmioboku¹⁴ z wieńczącą całość stożkową kopułą¹⁵. O zakończeniu jej budowy w 1871 r. informował biskupa warmińskiego sztumski proboszcz Piotr Gabler, załączając do korespondencji rysunek budynku (ilustracja 1)¹⁶. Dowiadujemy się z tego dokumentu, że kaplicę zbudowano z cegły na planie ośmioboku, miała wymiary: 18 stóp długości, 18 stóp szerokości i 18 stóp wysokości¹⁷.

Bryła kaplicy została utwierdzona na „kamiennej ławie fundamentowej, cokół murowany z cegieł na zaprawie wapiennej, ściany murowane z cegieł na zaprawie wapiennej o wątku krzyżowym”¹⁸. W podpiwniczeniu znajdowała się krypta grobowa, którą zamykało krzyżowe sklepienie. Wnętrze jej było „jednoprzestrzenne, nakryte kopułą, ściany otynkowane z malowidłami”, które się nie zachowały. W cokole znajdowały się „okrągłe okna w ceglanych obramowaniach”, a w „przyziemiu prostokątne, zamknięte u góry łukiem pełnym o ceglanych klińcach. Otwór drzwiowy kaplicy został umieszczony po północnej stronie. Był on prostokątny, w ceglany obramowaniu, zamknięty u góry łukiem pełnym o ceglanych klińcach”¹⁹. „Wejście było poprzedzone dwoma niskimi murkami rozbiegającymi się rozbieżnie na ze-

¹³ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 50; S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, s. 131, 147.

¹⁴ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku (WKZGd), Z. Ryndziewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, kaplica grobowa*, Elbląg 1992, s. 2.

¹⁵ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku (WKZGd), Z. Ryndziewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, kaplica grobowa*.

¹⁶ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 9.

¹⁷ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 11–12.

¹⁸ WKZGd, Z. Ryndziewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin*, s. 2.

¹⁹ WKZGd, Z. Ryndziewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin*, s. 2.

wnątrz. Na narożach bryły znajdowały się proste przypory sięgające 2/3 wysokości budynku o dwuspadowych zadaszeniach. Ponad partią budynku ujętą przyporami znajdował się ośmioboczny bęben nakryty u góry pozorną kopułą”. Kaplica została wzniesiona w parku, niedaleko dworu²⁰, w jego północno-wschodnim narożniku²¹.

Donimirski chciał jak najszybciej poświęcić kaplicę, aby można było sprawować w niej kult. Zobowiązał się również do zagospodarowania jej otoczenia. Jednak biskup warmiński Filip Kremenz nie dopuścił do poświęcenia obiektu. Nie był on pewien, czy kaplica ma charakter prywatny, czy też publiczny. Dodatkowo zaznaczył, że koszty związane z wydaniem pozwolenia papieża, które byłoby potrzebne w przypadku kaplicy prywatnej, były bardzo wysokie, stąd dopytywał, czy Donimirski będzie chciał podjąć dalsze starania o taki dokument²². Ponadto biskup miał wątpliwości, czy kaplica jest odpowiednio przystosowana, by być miejscem publicznego kultu, dlatego że była położona w ogrodzie i w znacznym oddaleniu od wspólnej drogi²³. Donimirski przekonywał, że pomimo takiego położenia będzie ona łatwo dostępna każdemu poprzez prowadzącą do niej ścieżkę. W dalszej korespondencji biskup jeszcze raz upewniał się, czy droga do kaplicy, znajdująca się od północnej strony, jest już zbudowana, a także czy jest ona dostępna stale, czy tylko w czasie odprawiania mszy²⁴.

Dnia 15 maja 1879 r. biskup po raz kolejny pisał do ks. proboszcza Gaeblera, prosząc go, aby odwiedził kaplicę i stwierdził, czy pomieszczenie pod ołtarzem jest zamknięte oraz czy droga jest dostępna dla wszystkich. Polecił także uzyskać od Donimirskiego oświadczenie, że ścieżka ta będzie zawsze publiczna²⁵.

W 1883 r. Donimirski, zdegustowany przeciągającym się procesem uzyskiwania pozwolenia na poświęcenie, postanowił, że kaplica będzie miała charakter prywatny i złożył prośbę do Stolicy Apostolskiej o wydanie zgody na sprawowanie w niej służby Bożej. Już w czerwcu tegoż roku do ks. Gaeblera napisał biskup warmiński, wskazując, że suma 60 marek, które wpłacił Donimirski na ten cel, jest niewystarczająca. Za przykład podał starania rodziny Sierakowskich, którzy także wystąpili o papieskie breve dla kaplicy w Waplewie, wpłacając 167 lirów. Polecił też zasięgnąć informacji u monsignore de Montel, Uditore della Rota w Rzymie, w sprawie wysokości opłat związanych z wydaniem pozwolenia²⁶. Dwa tygodnie później sztumski duszpasterz informował, że Donimirski wpłacił na wskazany cel 160 marek²⁷.

W 1885 r. papież przeniósł biskupa Kremenza do Kolonii, gdzie ten został arcybiskupem, a później kardynałem. W jego miejsce biskupem warmińskim został ustanowiony wybitny historyk Andrzej Thiel²⁸, który nie był niestety przychylny

²⁰ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 34.

²¹ WKZGd, Z. Ryndziewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czermin*, s. 2.

²² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 7.

²³ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 13–14.

²⁴ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 18–19.

²⁵ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 20–21.

²⁶ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 22.

²⁷ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 23.

²⁸ A. Szorc, *Dzieje diecezji warmińskiej (1243-1991)*, Olsztyn 1991, s. 106.

Polakom²⁹. On również prosił proboszcza sztumskiego o wyjaśnienie sprawy kaplicy w Czerninie. Pytał, czy jest to osobny budynek, czy są wszystkie potrzebne urządzenia i czy jest przenośny ołtarz³⁰. Gdy otrzymał odpowiednie zapewnienia, polecił Donimirskiemu założyć fundację, która miałaby na celu utrzymanie kaplicy i jej ukończenie³¹. Donimirski poinformował biskupa, że założył już fundację hipoteczną. Zapewnił też, że jest to kaplica prywatna, dlatego prosi o wysłanie odpowiedniego pisma do Rzymu, które otworzyłoby drogę do uzyskania pozwolenia na sprawowanie kultu liturgicznego³². Biskup przychylił się do jego prośby, polecając określić, kto przejmie obowiązek zarządzania fundacją³³. Proboszcz poinformował biskupa, że tym zajmie się „ksiądz pomocniczy”³⁴. Ostatecznie, po wielu latach starań, biskup zezwolił proboszczowi sztumskiemu poświęcić kaplicę Donimirskich w Czerninie zgodnie z rytuałem warmińskim. Stało się to 13 września 1887 roku³⁵.

2. WYPOSAŻENIE

Do sprawowania kultu Bożego niezbędne było nie tylko wybudowanie budynku, ale także skompletowanie odpowiednich paramentów liturgicznych. Przede wszystkim należało zaopatrzyć kaplicę w ołtarz, na którym miała być sprawowana Eucharystia. Donimirski polecił wykonać go z drewna, jednak konieczna była także kamienna płyta (mensa), a w niej relikwie³⁶. Proboszcz Gaebler proponował, aby wykorzystać przenośny ołtarz (portatyl), który znajdował w wieży sztumskiej świątyni³⁷. Pochodził on z kościoła filialnego w Sztumskiej Wsi, który rozebrano w 1864 r. z powodu bardzo złego stanu technicznego³⁸. Donimirski przystał na tę propozycję i wspomniany portatyl przeniesiono do kaplicy grobowej³⁹. Został wmurowany, jak wymagały tego przepisy, i oczekiwano na opieczętowanie⁴⁰. Pod ołtarzem znajdowały się obrazy św. Wacława (męczennika z X w.)⁴¹ który był patronem zmarłego przedwcześnie syna Donimirskiego, pochowanego w grobowcu, a także Najświętszej Maryi Panny i innych świętych, których imion nie znano⁴².

²⁹ J. Obłąk, *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959, s. 126.

³⁰ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 25.

³¹ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 27.

³² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 28.

³³ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 32-33.

³⁴ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 38.

³⁵ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 42.

³⁶ B. Nadolski, *Leksykon Liturgii*, Poznań 2007, s. 1201: „Portatyl to kamień, na którym sprawowano Eucharystię. Gdy przyjął się zwyczaj umieszczania w ołtarzu relikwii, umieszczano je również w zagłębieniu portatyłu”.

³⁷ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 16.

³⁸ J. Wiśniewski, *Kościół i kaplice na terenie byłej diecezji pomezańskiej*, s. 429.

³⁹ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 26.

⁴⁰ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 28.

⁴¹ H. Hoever, *Żywoty Świętych Pańskich*, tłum. K. Bielawny, Olsztyn 2011, s. 309-310.

⁴² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 55.

Do sprawowania kultu potrzebne były także: krzyż, świeczniki, obrusy, tabliczki z modlitwami, mszał, ampułki, ręcznik, tacka, dzwonek, patena do komunii wiernych⁴³. Biskup warmiński, chcąc obniżyć koszty związane z funkcjonowaniem kaplicy, zaproponował, by szaty liturgiczne i utensylia przywozić ze Sztumu. Przypominał też, że przedmioty, które nie są systematycznie używane, niszczej⁴⁴. Jednak Donimirski powiadomił biskupa, że zakupił już wszystko, co potrzebne do sprawowania służby Bożej. Obawiał się bowiem, że rada parafialna mogłaby nie zgodzić się na używanie szat liturgicznych i paramentów ze sztumskiego kościoła⁴⁵.

Donimirski zakupił także na potrzeby kaplicy kielich mszalny, który przekazał biskupowi Filipowi Kremenzowi do poświęcenia (dawniej: konsekracji). Jednak w piśmie z 27 października 1875 r. przyszła odpowiedź negatywna. Według hierarchy kielich miał zbyt małą podstawę (stopę), co mogłoby powodować wywrócenie się. Poza tym biskup miał też wątpliwości, czy czasza kielicha została wykonana ze szlachetnego metalu. Odesłał więc kielich Donimirskiemu, polecając skontaktować się ze złotnikiem Beumerssem z Düsseldorfu, który za 35 marek wykonałby zgodnie z przepisami kościelnymi srebrny kielich powleczony złotem⁴⁶. W związku z zaistniałą sytuacją fundator kaplicy zwrócił się o pomoc do biskupa pomocniczego diecezji chełmińskiej Jerzego Jeschkego⁴⁷, który 31 maja 1878 r. poświęcił w Pelplinie kielich⁴⁸. Należy tutaj przypomnieć, że Donimirscy utrzymywali dobre stosunki z zarządcami diecezji chełmińskiej, w której się wychowali. Jednak w 1821 r. na mocy bulli „De salute animarum”⁴⁹ obszar dawnej diecezji pomezkańskiej (obręb tzw. oficjalu pomezkańskiego: m.in. dekanaty Malbork i Sztum, w tym majątek Donimirskich)⁵⁰, którym opiekowali się dotychczas biskupi chełmińscy, przeszedł pod kuratelę biskupów warmińskich⁵¹.

Jak już wiadomo, Piotr Donimirski, zlecając budowę kaplicy w przypałacowym ogrodzie, nie chciał, aby stała się ona tylko miejscem pochówków jego rodziny. Zależało mu, by służyła ona także do sprawowania sakramentów oraz jako przestrzeń dla modlitwy rodzinnej oraz służby i okolicznych mieszkańców. Starając się, by kaplica miała charakter publiczny, zadbał więc o odpowiedni dostęp do niej, tzn. połączenie

⁴³ P. Wulgaris, *Vademecum nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego*, Gdańsk 2015, s. 58.

⁴⁴ P. Wulgaris, *Vademecum nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego*, s. 27.

⁴⁵ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 28.

⁴⁶ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 18–19.

⁴⁷ A. Liedtke, *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej do 1945 roku*, Pelplin 1994, s. 82.

⁴⁸ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 31 [tłum. prof. dr hab. M. Szarmach].

⁴⁹ Zob. M. Józefczyk, *Translacja bulli „De salute animarum” i dokumentów korygujących granice diecezji warmińskiej w 1861 i 1922 roku*, „Studia Elbląskie” 18(2017), s. 9–35.

⁵⁰ Najnowsza synteza dziejów tej diecezji zob. J. Wiśniewski, *Historia diecezji pomezkańskiej (28 lipca 1243 – 16 lipca 1821)*, t. 1: *Średniowiecze (1243–1525)*, Pelplin 2023; na temat oficjalu pomezkańskiego zob. więcej: W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezkańskiego w latach 1521–1821*, t. 1: *Studium prozopograficzne*, Elbląg 2009; tenże, *Duchowieństwo katolickie oficjalu pomezkańskiego w latach 1521–1821*, t. 2: *Słownik*, Elbląg 2009.

⁵¹ *Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, red. P. Czaplewski, R. Frydrychowicz, T. Glemma, A. Mańkowski, P. Panske, Pelplin 1928, s. 18.

z drogą publiczną. Zatoszczył się również o dostępność tego miejsca dla wiernych w różnych porach dnia⁵².

W nowo powstałej kaplicy na pewno chrztu nie mogły przyjąć dzieci Donimirskich, gdyż urodziły się, zanim ta budowla powstała⁵³. Wiadomo jednak, że sprawowano tutaj msze święte, nabożeństwa majowe i czerwcowe, gromadzono się na śpiewanie polskich pieśni religijnych. W tej służbie Bożej brali udział członkowie rodziny oraz okoliczni mieszkańcy. O dostępność kaplicy dla wiernych pragnących pomodlić się w tym miejscu prywatnie troszczyła się też Bogumiła Donimirska⁵⁴. Owa religijność i wiara Donimirskich wynikać mogły również z faktu, że posiadali oni w swoim rodzie księdza, instytucjonalnie związanego z diecezją chełmińską⁵⁵. Chodzi tu o ks. Jana Donimirskiego, który urodził się 18 grudnia 1795 r. w Cygusach⁵⁶ jako syn Józefa Donimirskiego (†1830) i Marii z d. Mieczkowskiej (†1813), a więc stryjeczny brat Piotra A.M. Donimirskiego⁵⁷. Święcenia kapłańskie otrzymał 25 marca 1825 r., po czym mianowano go wikariuszem katedralnym w Pelplinie, a w 1832 r. kanonikiem chełmińskim. Pełnił wiele funkcji, m.in. „rady konsystorskiego, rewizora nauki religii w chojnickim gimnazjum, czy penitencjarza”. Zmarł 4 maja 1868 roku⁵⁸.

Warto dodać, że religijność oraz mocny kontakt Donimirskich z duchowieństwem diecezji chełmińskiej związane były także z utworzeniem (wraz z czynnym udziałem tego rodu) w 1913 r. Związku Pracy Narodowej. Była to organizacja, która gromadziła działaczy politycznych obozu konserwatywno-klerykalnego, skupionych przy pelplińskim czasopiśmie „Pielgrzym”. Członkowie tej organizacji przeszli w 1920 r. do Narodowej Demokracji⁵⁹.

3. REMONT

Nowo wybudowana kaplica wymagała stałej troski i remontów. Jak już wiadomo, w 1885 r., a więc jeszcze przed wydaniem pozwolenia na jej poświęcenie, rządca diecezji warmińskiej Filip Krementz dopytywał, kto będzie odpowiedzialny za jej utrzymanie. Domagał się też, aby Donimirski założył fundację, która byłaby gwarancją finansowania wszelkich remontów i potrzebnych inwestycji⁶⁰. Kaplica zbudowana w 1871 r. oczekiwała niemal 17 lat na poświęcenie i oddanie do użytku publicznego (1887 r.). Naturalną kolejną rzeczą już wówczas niszczała, wymagając nowych nakładów finansowych. Konieczne było naprawienie powstałych w tym czasie szkód. Na dwa lata przed udostępnieniem tego miejsca dla kultu liturgicznego, a więc w 1885 r.,

⁵² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 15.

⁵³ S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, s. 147.

⁵⁴ ADEg, syg. 198, *Beneficium Donimirski*, s. 7.

⁵⁵ J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986, s. 106.

⁵⁶ A. Mańkowski, *Pralaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Toruń 1928, s. 33.

⁵⁷ S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny...*, s. 144.

⁵⁸ A. Mańkowski, *Pralaci*, s. 33.

⁵⁹ J. Borzyszkowski, *Inteligencja polska*, s. 328.

⁶⁰ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 27.

Piotr Donimirski informował biskupa warmińskiego, że prowadzi wraz z synem konieczne prace remontowe⁶¹.

W tym samym roku biskup domagał się od Donimirskiego zapewnienia, że wszelkie koszty związane z remontami kaplicy będą pokrywane przez jego rodzinę. Nie wystarczyło założenie fundacji, ponieważ w przyszłości mogłoby zabraknąć pieniędzy. Dlatego biskup zażądał od Donimirskich oświadczenia, iż to oni właśnie będą ponosili wszelkie nakłady finansowe. Dowodem miało być tutaj nałożenie hipoteki na swój majątek⁶². Piotr Donimirski przystał na żądanie biskupa. Trzy dni później oświadczył, że jeżeli 27 marek z kapitału fundacji nie wystarczy na remont kaplicy, to on, a w przyszłości jego potomkowie, zobowiązują się pokryć koszty z własnych funduszy⁶³.

W październiku 1885 r. biskup zażądał od ks. Piotra Gaeblera, by potwierdził słowa ziemianina z Hohendorfu o założeniu odpowiedniej hipoteki⁶⁴. W odpowiedzi sztumski duchowny przesłał biskupowi list hipoteczny, w którym Donimirski deklarował swoją stałą troskę o kaplicę⁶⁵.

Od 1886 r., a więc od czasu poważnej choroby Piotra Alkantarego, majątkiem zarządzająca jego niegospodarna żona Bogumiła. Nie miała ona niestety wsparcia w synu Zygmuncie, który w 1883 r. stracił wzrok i wraz z żoną Walerią wyprowadził się do Kozuszek niedaleko Żelazowej Woli⁶⁶. Donimirska bardzo szybko doprowadziła dobra rodzinne do opłakanego stanu⁶⁷. W wyniku tej nieporadności uszkodzeniom uległa także kaplica. Z relacji ks. Gaeblera, który w kwietniu 1887 r. odwiedził Donimirskich, dowiadujemy się o opłakanym stanie budynku: „głowice zewnętrznych kolumn były luźne i musiały zostać wykonane na nowo. Podobnie gzymsy, w niektórych miejscach miały luźne i uszkodzone cegły, a schody wejściowe wymagały kapitalnego remontu. Także drzwi były uszkodzone. Wewnątrz na suficie widoczne były plamy i wymagały zamalowania, okna były uszkodzone i konieczna była ich wymiana, a ołtarz ze Sztumskiej Wsi był w bardzo złym stanie i musiał zostać wymieniony”⁶⁸.

Piotr Donimirski pomimo swojej choroby zadeklarował, że wykona wszystkie konieczne prace remontowe w jak najkrótszym czasie. Zakupił materiały, zatrudnił pracowników i w ciągu dwóch miesięcy wykonał wszystkie konieczne remonty. Po ukończeniu prac zaprosił ks. Gaeblera, aby sprawdził stan kaplicy. Sztumski proboszcz odwiedził majątek 8 czerwca 1887 r., po czym w liście do biskupa warmińskiego donosił: „wszystkie poprawki zostały wykonane, a także wszystko co jest konieczne do sprawowania kultu znalazło się na miejscu”⁶⁹.

Po śmierci Piotra A.M. Donimirskiego (5 listopada 1887 r.)⁷⁰ złożono jego doczesne szczątki w kaplicy czernińskiej 10 listopada tegoż roku. Liturgii pogrzebowej

⁶¹ c, s. 28.

⁶² ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 29.

⁶³ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 30.

⁶⁴ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 32–33.

⁶⁵ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 47.

⁶⁶ A. Lubiński, *W ich snach powracała Polska*, Pelplin 2017, s. 14.

⁶⁷ NID, nr ZN/2984, M. Rudomska, *CZERNIN*, s. 2.

⁶⁸ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 40.

⁶⁹ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 41.

⁷⁰ ADEg, M Sztum, *Księga zgonów 26a*, s. 154.

przewodniczył ks. Gaebler⁷¹. Wdowa Bogumiła Donimirska nie potrafiła niestety sprostać wyzwaniom związanym z zarządzaniem majątkiem⁷². Doprowadziło to do powolnego upadku dóbr Donimirskich, przy którym troska o kaplicę zesłała na dalszy plan⁷³.

W dniu 3 sierpnia 1888 r. kaplicę obejrzał ks. August Kolberg, proboszcz w Dzierzgoniu i dziekan dekanatu sztumskiego⁷⁴. Wskazywał on nawet na konieczność rozbioru kaplicy ze względu na jej opłakany stan. Ostatecznie jednak zachęcił właścicieli do podjęcia próby wyremontowania budynku. Mówił: „należałoby sprawdzić dach, ponieważ w kaplicy pojawiła się wilgoć. Dodatkowo należy wyremontować okna i drzwi. Nie jestem w stanie stwierdzić, czy fugi w ścianach zewnętrznych są nieodwracalnie uszkodzone i pozostawiam to opinii fachowców”⁷⁵. Duchowny przekonywał również, że można odzyskać wszystkie utensylia konieczne do sprawowania mszy, a zwłaszcza kamienny ołtarz, który został wstawiony zamiast drewnianego ze Szumskiej Wsi, ponieważ nie był uszkodzony. Jeśli chodzi o finansowanie, to uważał, że może opierać się ono na fundacji założonej przez Piotra Donimirskiego⁷⁶. Wiedząc, że Bogumiła Donimirska nie będzie w stanie podjąć się tych zadań, przyjął je na siebie sztumski proboszcz ks. Gaebler. Chciał on osobiście dopełnić formalności zlikwidowania fundacji, a także pokierowania ważnymi na ten czas zadaniami. Niestety zmarł 9 grudnia 1889 r. w Sztumie⁷⁷.

Nowym proboszczem szumskiej parafii został mianowany 3 lipca 1890 r. ks. Karol Staliński⁷⁸. Wśród wielu zadań, które stanęły przed nim, była także troska o zaniedbaną kaplicę w Czerninie. Na podjęcie koniecznych prac remontowych nie wyraziła jednak zgody rada parafialna⁷⁹. Wówczas ks. Staliński zdecydował, że renowacją kaplicy powinna zająć się rodzina Donimirskich, która – jak zauważył duchowny – jest ponadto dłużna szumskiej parafii pieniądze za posługę duszpasterską sprawowaną w kaplicy przez ostatnie lata. W tym celu skontaktował się on 14 maja 1892 r. ze sztumskim notariuszem Langowskim i zlecił wypłatę pieniędzy zgromadzonych na funduszu hipotecznym. Złożył też wizytę w majątku, by obejrzeć, w jakim stanie jest kaplica, a także przypomnieć wdowie po Piotrze Donimirskim, że obowiązek remontu spoczywa na właścicielach, co wynikało z wcześniejszych umów. Zygmunt Donimirski (syn Bogumiły) napisał wtedy oświadczenie o zlikwidowaniu wpisu obciążającego hipotekę i przekazał je notariuszowi Langowskiemu, aby ten mógł wypłacić należne pieniądze ks. Stalińskiemu⁸⁰. Według wycień na koncie znajdowało się w sumie 1037 marek (900 marek z założenia + procenty do 1891 roku)⁸¹. W dniu 29 listopada

⁷¹ ADEg, M Sztum, Księga zgonów 26a, s. 154.

⁷² H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 16.

⁷³ F. Mamuszka, *Sztum i ziemia sztumska*, Gdańsk 1985, s. 38.

⁷⁴ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, s. 198.

⁷⁵ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 55.

⁷⁶ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 55.

⁷⁷ W. Zawadzki, *Duchowieństwo katolickie*, s. 124.

⁷⁸ Tamże, s. 335.

⁷⁹ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 56.

⁸⁰ ADEg, syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*, s. 61.

⁸¹ ADEg, syg. 489, *Legat Donimirski*, s. 1 [tłum. D. Thiel-Melerska]

1892 r. Langowski stwierdził, iż może wypłacić zgromadzone pieniądze. Zauważył jednak, że potrzebuje odpowiedniego pokwitowania od upoważnionych do wypłaty, a więc od członków rodziny Donimirskich⁸². Ostatecznie 20 grudnia 1892 r. Zygmunt Donimirski zobowiązał się sam wypłacić pieniądze i przekazać je proboszczowi⁸³.

Dnia 22 września 1893 r. ks. Staliński odwiedził Donimirskich, chcąc jeszcze raz obejrzeć kaplicę. Stwierdził, że wymaga ona natychmiastowego remontu, gdyż nie podjęto żadnych koniecznych prac, a ponadto do tej pory nie otrzymał od Zygmunta Donimirskiego wspomnianych pieniędzy. Przypomniwał również właścicielom, że Piotr Donimirski oświadczył, iż obowiązek troski o kaplicę będzie zawsze spoczywał na rodzinie, czemu nie chcieli wierzyć obecni właściciele Hohendorfu⁸⁴. Donimirscy próbowali odwrócić bieg sprawy. Kontaktowali się więc z notariuszem Langowskim, przekonując go, iż to proboszcz i biskup powinni podjąć remont kaplicy, a w razie konieczności nawet wybudować nową. Listem z dnia 22 września 1893 r. proboszcz utwierdził jednak notariusza w przekonaniu, że obowiązek remontów spoczywa po stronie budowniczych i właścicieli majątku. Przypomniwał w swoim piśmie także, że nie podjęli oni niestety żadnych działań w celu ratowania kaplicy. Nie potwierdzili też, że podejmą w przyszłości takie kroki⁸⁵.

Ta trudna sytuacja zmieniła się diametralnie dopiero w 1900 r., gdy Bogumiła Donimirska przekazała majątek swojemu wnukowi Witoldowi Donimirskiemu, a sama przeniosła się do Sztumu. Zmarła 4 marca 1913 roku⁸⁶. Witold był absolwentem gimnazjum w Chojnicach, potem studiował prawo w Berlinie i rolnictwo w Halle. Z powodzeniem wykorzystywał zdobytą tam wiedzę, po objęciu Czernina bowiem szybko rozwinął istniejące już zdolności gospodarcze majątku, ale także zainwestował w nową infrastrukturę, m.in. obok pałacu postawił cegielnię, która przynosiła zyski także w czasie zimy. Witold poślubił Wandę z Sikorskich. W małżeństwie tym przyszło na świat ośmioro dzieci⁸⁷. Małżonkowie byli bardzo zaangażowani w prace na rzecz krzewienia polskości na terenie Powiśla. Witold przewodniczył polskiemu komitetowi wyborczemu na powiat sztumski w czasie plebiscytu, kandydował do pruskiego sejmu⁸⁸. Był też jednym z inicjatorów i współzałożycieli Banku Ludowego w Sztumie (1910 r.)⁸⁹. Wrzecz z żoną rozwijał zaszczepioną przez rodziców „pracę organiczną”, w której oboje widzieli skuteczną metodę przeciwstawienia się postępującej germanizacji narodu polskiego⁹⁰. W ramach troski o majątek podjął się także remontu znajdującej się w parku kaplicy, która dzięki jego staraniom odzyskała dawny blask

⁸² ADEg, syg. 489, *Legat Donimirski*, s. 4.

⁸³ ADEg, syg. 489, *Legat Donimirski*, s. 8–10.

⁸⁴ ADEg, syg. 489, *Legat Donimirski*, s. 12.

⁸⁵ ADEg, syg. 489, *Legat Donimirski*.

⁸⁶ A. Lubiński, *W ich snach powracała Polska*, s. 14.

⁸⁷ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla*, s. 93–94.

⁸⁸ K. Kuczma, *Patroni naszych ulic (cz. 5), Donimirscy, z Matejką i Żeromskim w tle*, w: „Provincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (7), 2012, s. 75.

⁸⁹ M. Golon, *Hitlerowska zemsta za plebiscyt. Polscy działacze narodowi w Prusach Wschodnich w latach 1918–1939/1945. Wybrane sylwetki*, w: *Polacy w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1918–1920*, red. W. Zawadzki, Pelplin 2019, s. 339.

⁹⁰ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 17.

i stała się duchowym centrum rodziny oraz polskości. Z tego okresu pochodzi karta pocztowa (1910 r.), na której umieszczono zdjęcie kaplicy po remoncie (ilustracja 2)⁹¹.

Odnowiona kaplica służyła jako miejsce celebracji chrztów wszystkich dzieci Witolda i Wandy Donimirskich. Tutaj także przyjęły one po raz pierwszy Komunię Świętą⁹². W kaplicy został pochowany 31 października 1911 r. pierworodny syn właścicieli majątku Zygmunt Stanisław Marcel, który zmarł przedwcześnie jako niemowlę⁹³. W tym miejscu złożono też doczesne szczątki Czesława Witolda, drugiego w kolejności syna Donimirskich⁹⁴, który zmarł, ponieważ lekarze nie rozpoznali u dwulatka zapalenia wyrostka⁹⁵. Jego pogrzeb odbył się w czernińskiej kaplicy 9 lutego 1917 roku⁹⁶.

4. RUINY I ICH ZABEZPIECZENIE

Pod koniec lat trzydziestych XX w. polityka niemieckiego państwa wobec Polaków mieszkających na terenie Prus Wschodnich i Zachodnich stanowczo się zaostrzyła. Rozpoczęły się nowe przejawy terroru, a germanizacja zaczęła być odczuwalna w nowy, nieznanym dotąd sposób⁹⁷. Pierwszymi ofiarami nazizmu na Powiślu stali się Kazimierz i Maria Donimirscy z rodziną, właściciele Małych Ramz. W dniu 29 kwietnia 1939 r. funkcjonariusze sztumskiego gestapo wręczyli im do podpisu akt wywłaszczenia i nakaz opuszczenia majątku w ciągu trzech dni. Podobnie postąpiono z Witoldem i Wandą Donimirskimi, którzy 15 sierpnia 1939 r. otrzymali nakaz opuszczenia Czernina do 22 sierpnia⁹⁸. Wcześniej odebrano im paszporty, dlatego nie mogli schronić się u swoich krewnych ani też w posiadłości niedaleko Grudziądza. Próbowali wprawdzie wyjechać w głąb Niemiec, jednak ostatecznie skończyło się to niepowodzeniem, gdyż zostali aresztowani i wywiezieni do niemieckich obozów koncentracyjnych. Witold Donimirski został bestialsko zamordowany 6 grudnia 1939 r. w Sachsenhausen. Jego żona przetrwała straszliwe pięć lat w obozie w Ravensbrück. Zmarła w 1974 r. w Warszawie⁹⁹.

Po wysiedleniu Donimirskich dobra w Czerninie zostały w 1941 r. skonfiskowane jako mienie wrogów państwa niemieckiego. Nowym właścicielom nie zależało na modernizacji powierzonych im obiektów. Większość majątku Donimirskich została rozkradziona i wywieziona w głąb Niemiec, a wszystkie dokumenty i pamiątki rodzinne spalone przez urzędników państwowych¹⁰⁰. Bez opieki i w całkowitym zaniedbaniu

⁹¹ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 17.

⁹² S. Donimirski, *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, s. 131.

⁹³ ADEg, Księga zgonów 27, nr 101/1911.

⁹⁴ ADEg, Księga zgonów 27, nr 23/1917.

⁹⁵ H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, s. 28.

⁹⁶ ADEg, Księga zgonów 27, nr 23/1917.

⁹⁷ R. Wapiński, *Ziemia sztumska pod panowaniem pruskim*, w: *Ziemia sztumska*, red. W. Ody-niec, R. Wapiński, K. Podoski, Gdynia 1968, s. 112–113.

⁹⁸ A. Lubiński, *Sytuacja na Powiślu w ostatnich dniach wolności i pierwszych II wojny*, s. 85–86.

⁹⁹ T. Oracki, *Słownik biograficzny*, s. 94.

¹⁰⁰ Relacja ustna Jacka Schirmera z dnia 3 stycznia 2017 r., wnuka Witolda i Wandy Donimirskich.

pozostawiono również kaplicę grobową. Wykradziono z niej najcenniejsze materiały, m.in. kielich oraz pozostałe cenne paramenta liturgiczne. Wpisywało się to w ogólną politykę państwa niemieckiego. Niemcy starali się bowiem całkowicie wymazać z pamięci mieszkańców Powiśla obecność Polaków na tym terenie oraz wszystko, co wiązało się z Polską. Nie tylko wywłaszczano polskich właścicieli majątków, ale palono nawet książki znajdujące się w bibliotekach, zmuszano też ludność polską do zmiany nazwisk¹⁰¹.

Po zakończeniu II wojny światowej na mocy ustaleń konferencji w Jałcie i Poczdamie teren Powiśla włączono w granicę państwa polskiego. Rozpoczęła się odbudowa kraju pod opieką imperialnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich¹⁰². Ziemię powiatu sztumskiego zostały „wyzwolone” przez wojska radzieckie II frontu białoruskiego w styczniu 1945 roku¹⁰³. Sztum nie został wprawdzie zniszczony podczas działań wojennych, ale w lutym 1945 r. miasto podpalili żołnierze sowieccy, którzy niszczyli wszystko, co przypominało o byłych mieszkańcach zdobytego terenu¹⁰⁴. Na teren powiatu sztumskiego bardzo szybko zaczęła przybywać nowa ludność, zwłaszcza z pogranicza województw gdańskiego i bydgoskiego. Przybysze zajmowali gospodarstwa, które były najmniej zniszczone, a dysponowały zapasami zboża, ziemniaków i zwierząt¹⁰⁵. Nie zmieniła się natomiast administracja kościelna na opisywanym terenie. Czernin, należący do sztumskiej parafii, pozostawał pod jurysdykcją biskupa warmińskiego¹⁰⁶.

W 1946 r. na Powiślu pojawili się żołnierze Armii Krajowej pod dowództwem majora Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”. Dnia 10 czerwca tegoż roku piąty szwadron dowodzony przez Zdzisława Badochę „Żelaznego” przebywał w Tulicach, gdzie został zaatakowany przez grupę operacyjną MO i UB. Dowódca szwadronu, poważnie ranny podczas potyczki, przetransportowany został do dawnego majątku Donimirskich w Czerninie, gdzie znajdował się szpital polowy Armii Krajowej¹⁰⁷. „Żelazny” został niestety zabity 28 czerwca podczas próby aresztowania na terenie czernińskiego dworu¹⁰⁸. W wyniku prowadzonych działań ucierpiała także kaplica.

W 1957 r. siedzibę w Czerninie znalazł sztumski Inspektorat Państwowych Gospodarstw Rolnych, który stał się zarządcą dawnych dóbr Donimirskich. W ciągu czterech lat zostało zbudowanych wiele budynków produkcyjnych oraz mieszkalnych,

¹⁰¹ R. Wapiński, *Ziemia sztumską*, s. 113–114.

¹⁰² N. Davies, *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 2010, s. 949–951.

¹⁰³ K. Podoski, *Rozwój społeczno-gospodarczy ziemi sztumskiej w granicach Polski Ludowej*, w: *Ziemia sztumską*, red. W. Odyńiec, R. Wapiński, K. Podoski, Gdynia 1968, s. 121.

¹⁰⁴ P. Szczuchniak, *Historia Sztumu i powiatu sztumskiego po 1945 roku*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic*, cz. III, Sztum 2003, s. 95.

¹⁰⁵ P. Szczuchniak, *Historia Sztumu i powiatu sztumskiego po 1945 roku*, s. 98.

¹⁰⁶ J. Obłąk, *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)*, w: *Nasza Przeszłość*, nr 22, Kraków 1965, s. 205.

¹⁰⁷ M. Chmielińska-Jamroz, „Wykłęci” na Powiślu, „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (11), 2013, s. 157.

¹⁰⁸ S. Cenckiewicz, *Zdzisław Badocha (1923–1946)*, w: *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956: słownik biograficzny*, t. I, red. J. Żaryn, J. Żurek, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 19.

zakupiono maszyny rolnicze i przemysłowe¹⁰⁹. W czernińskim pałacu mieszkanie znaleźli ludzie, którzy przyjeżdżali na ziemię sztumską w poszukiwaniu pracy. Miejsce zamieszkania wskazywał zarząd PGR, który zasiedlał domostwa według wielkości i potrzeb każdej z rodzin. W 1954 r. mieszkały w tym miejscu cztery rodziny. Pałac został nieznacznie wyremontowany i dostosowany do zasiedlenia przez osobne gospodarstwa domowe¹¹⁰. Warunki mieszkaniowe były jednak fatalne (ściany z dykty w celu oddzielenia mieszkających obok siebie rodzin, brak ogrzewania). Teren wokół pałacu był bardzo zaniedbany. Mieszkańcy prowadzili tu własne ogródki działkowe, a część z nich znalazła miejsce w przypałacowym parku¹¹¹.

Ulokowana w głębi parku kaplica nie cieszyła się jakimkolwiek zainteresowaniem zarządców. Z relacji ustnych wiemy, że przechodzący obok obiektu mieszkańcy pałacu widzieli przez nieszczelne drzwi jej wyposażenie i stojące w głębi trumny. Niedaleko kaplicy znajdował się również wspomniany już kopiec ziemny, a obok niego tablica z informacją, że w tym miejscu został pogrzebany koń Wacława Donimirskiego¹¹². Pod koniec lat pięćdziesiątych XX w. kaplica była w nie najgorszym stanie. Schody były już zniszczone, widać było także ukruszone cegły znajdujące się w cokole budynku. Jednak budynek posiadał wówczas jeszcze okna i drzwi, a ściany wewnątrz były otynkowane i pobielone. Istniała też jeszcze drewniana podłoga, na której w głębi kaplicy stał drewniany ołtarz, na nim zaś krucyfiks. Pod podłogą znajdowały się cztery trumny: dwie duże i dwie małe. Według przekazu świadków przechodzące obok kaplicy kobiety zatrzymywały się przy niej, by odmówić krótką modlitwę. Czasem gromadziły się też w tym miejscu na nabożeństwa majowe lub też podejmowały inne formy pobożności¹¹³. Nie zdarzało się to oczywiście zbyt często ze względu na ateistyczny światopogląd, który był proponowany przez komunistyczne władze państwa polskiego. Z relacji ustnych wiemy, że utrwaliło się przekonanie: do kaplicy nie wolno chodzić, ponieważ „tam straszy”¹¹⁴. W okolicach kaplicy bawiły się też dzieci, które z ciekawości zaglądały do wnętrza tajemniczego miejsca. Ciekawość była tak wielka, że pewnego razu wyważyły one rozsypujące się już ze starości drzwi¹¹⁵, co przyczyniło się do dalszej dewastacji budynku, zwłaszcza przez działanie czynników atmosferycznych.

Po wybudowaniu w latach sześćdziesiątych XX w. na czernińskim osiedlu nowych bloków mieszkalnych przesiedlano do nich sukcesywnie rodziny zamieszkałe w pałacu, który w przyszłości miał stać się ośrodkiem kultury w rozwijającej się wsi. Niestety nowy zarządca tego miejsca, uzależniony od alkoholu, doprowadził do całkowitego zaniedbania kaplicy, która zaczęła popadać w ruinę. Brak stałej opieki nad budynkiem spowodował, że miejscowa ludność rozkradła cenne rzeczy. Otwarto także trumny Donimirskich w poszukiwaniu biżuterii i innych cennych przedmiotów, jak również w celu zdobycia cynku, z którego były one wykonane. Część szczątków

¹⁰⁹ L. Świątek, *Kombinat rolny Powiśle w Czerninie*, Gdańsk 1979, s. 11.

¹¹⁰ NID, Nr ZN/2984, M. Rudomska, *CZERNIN*, s. 4.

¹¹¹ Relacja ustna Teresy Kozy z 12 listopada 2017 r., mieszkanki Czernina od 1954 r.

¹¹² Relacja ustna Lucjana i Anny Matusiewiczów z 2 stycznia 2017 r., mieszkańców Czernina od 1958 r.

¹¹³ Relacja ustna Teresy Kozy.

¹¹⁴ Relacja ustna Lucjana i Anny Matusiewiczów.

¹¹⁵ Relacja ustna Teresy Kozy.

zmarłych została wówczas rozrzucona wokół kaplicy. Pozostawała ona niezabezpieczona i otwarta, zaniedbana i skazana na dalszą korozję w wyniku opadów deszczu, śniegu oraz narastającej wilgoci¹¹⁶.

W listopadzie 1969 r. w Czerninie odbyła się wizja lokalna urzędników Pracowni Konserwacji Zabytków w Gdańsku. Miała ona doprowadzić do opisania dziejów zabytkowych obiektów w Czerninie, a także do ich zabezpieczenia przed zniszczeniem¹¹⁷. Dokonała tego Izabella Dmochowska, której opracowanie stanowi opis historii dworu i samej wsi od XIII wieku. Dwór został zaliczony do zabytków klasy II, nie posiadał więc zbyt wielkiej wartości artystycznej, stanowił jednak ważny przykład dworskiego budownictwa wiejskiego na Pomorzu. Najcenniejszym zabytkiem okazały się barokowe schody. Dokumentacja wyrażała się pozytywnie o stanie wnętrza dworu, które służyły dotychczas dobrze jako miejsce zamieszkania. Zalecono jednak zaprzestanie wszelkich wewnętrznych przeróbek w budynku. Wskazano też jako zasadne zrekonstruowanie parku będącego nieodłączną częścią całości założenia¹¹⁸. W dokumentacji konserwatorskiej pojawiły się też wzmianki o kaplicy grobowej, jednak były to tylko marginalne uwagi, np. „w parku znajdowała się kiedyś kaplica”. Ważne dla poznania stanu budynku okazały się natomiast załączone do dokumentacji zdjęcia. Jedno z nich przedstawia kaplicę, która w tym momencie znajdowała się w stanie ruiny (ilustracja 3). Warto dodać, że innego opisu dokonała w 1970 r. Małgorzata Rudomska. Według niej stan dworu w tamtym czasie po kilku przebudowach był bardzo zły i wymagał działań w postaci remontu. Autorka opisała szczegóły związane z dworem i parkiem, zaznaczając przy tym zdawkowo, że w parku znajduje się XIX-wieczna kaplica-grobowiec¹¹⁹.

Dnia 29 grudnia 1977 r. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Elblągu wpisał park dworski w Czerninie do rejestru zabytków województwa elbląskiego (nr 18/77)¹²⁰. Została doceniona historyczno-kulturowa wartość założenia parkowego, które nawiązywało „swym regularnym układem alejek i ścieżek do szkoły francuskiej”¹²¹. Konserwator, opisując parkowe alejki, zauważył, że jedna z nich, tzn. „aleja grabowa, prowadziła do położonej w północno-wschodnim narożniku kapliczki”¹²². Wygląd i stan parku został określony jako dobrze zachowany. Zwrócono uwagę, iż „cały teren parku jako dobro kultury narodowej otacza się ścisłą ochroną konserwatorską”¹²³.

¹¹⁶ Relacja ustna Teresy Kozy.

¹¹⁷ NID, nr ZN/3026, I. Dmochowska, *CZERNIN DWÓR (dokumentacja historyczna)*, Gdańsk 1969, s. 4.

¹¹⁸ NID, nr ZN/3026, I. Dmochowska, *CZERNIN DWÓR*, s. 13.

¹¹⁹ NID, nr ZN/2984, M. Rudomska, *CZERNIN*, s. 5.

¹²⁰ WKZGd, Nr 877, Decyzja o wpisie do rejestru zabytków dworu Donimirskich i parku przydwornego w Czerninie, s. 1.

¹²¹ WKZGd, Nr 877, Decyzja o wpisie do rejestru zabytków dworu Donimirskich i parku przydwornego w Czerninie, s. 1.

¹²² WKZGd, Nr 877, Decyzja o wpisie do rejestru zabytków dworu Donimirskich i parku przydwornego w Czerninie, s. 1.

¹²³ WKZGd, Nr 877, Decyzja o wpisie do rejestru zabytków dworu Donimirskich i parku przydwornego w Czerninie, s. 2.

Kolejny opis dworu w Czerninie pochodzi z 1979 r., a jego autorem jest Jerzy Tymiński. Przypomnił on, że w związku z zarządem sprawowanym nad tym miejscem przez kombinat rolny oraz dostosowaniem dworu do zamieszkania przez pracowników uległ on poważnej dewastacji. Niestaranność w prowadzeniu instalacji sanitarnych do nowo powstałych kuchni i łazienek powodowała tu ciągle przecieki. Budynek został zawilgocony, jego elementy drewniane zaczęły gnicić, a tynki odpadać¹²⁴. W opisie nie znajdujemy jednak uwag dotyczących dramatycznego stanu kaplicy Donimirskich. Odmianę na tym gruncie przynosi natomiast opis z 1988 r. dokonany przez Jacka Gzowskiego. Zauważa on bowiem zniszczoną „z powodu ludzkiej bezmyślności” kaplicę¹²⁵. Nie posiadała już ona w tym momencie okien i drzwi, sklepienie nad kryptą było zawałone, a w ogólności całkowicie zawilgocone¹²⁶. Cynkowo-drewniane trumny zostały rozkadzane, a wyposażenie także zdewastowane¹²⁷. Konserwator polecił, aby jak najszybciej zabezpieczyć obiekt oraz wykonać zadanie, aby nie uległ dalszej dewastacji (ilustracje 4 i 5)¹²⁸. Zalecenia te pozostawały bez odpowiedzi przez kolejne lata. W 1992 r. wizję lokalną przeprowadził Zygmunt Ryndziejewicz. Zwrócił on uwagę na to, że do tej pory „nie przeprowadzono żadnych prac konserwatorskich”, a kaplica znajduje się „w stanie ruiny”¹²⁹.

Dawny majątek swoich przodków odwiedzali po II wojnie światowej potomkowie Witolda i Wandy Donimirskich, wyrażając żal zwłaszcza nad tragicznym losem kaplicy i szczątków zmarłych. Ponieważ jednak nie mieli do tego miejsca prawa własności, ich apele o zabezpieczenie ruin nie odnosiły jakiegokolwiek rezultatu¹³⁰. Pomimo pism Stanisława Donimirskiego (syna Witolda i Wandy), kierowanych do Agencji Nieruchomości Rolnych, jej władze nie podjęły żadnych działań ratunkowych wobec miejsca pochówku dawnych właścicieli majątku¹³¹.

W 1990 r. mieszkańcy Czernina podjęli inicjatywę budowy kaplicy dla sprawowania na tym miejscu mszy świętych oraz nabożeństw. Dotychczas korzystali oni bowiem z oddalonego o 2 km od Czernina kościoła św. Anny w Sztumie. Swoją prośbę o możliwość budowy skierowali do biskupa warmińskiego Edmunda Michała Piszczka¹³². Związany na początku inicjatywy komitet budowy kaplicy przekształcił się dość szybko w komitet budowy kościoła, gdyż biskup zdecydował, że w Czerninie

¹²⁴ NID, J. Tymiński, Skrócone badania architektoniczne, *Dwór. Czernin – 82-400 Sztum*, Gdańsk 1979, s. 4.

¹²⁵ WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, 1989, s. 2.

¹²⁶ WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, s. 3.

¹²⁷ WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, s. 2.

¹²⁸ WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, s. 3.

¹²⁹ WKZGd, Z. Ryndziejewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin*, s. 3.

¹³⁰ Relacja ustna Teresy Kozy.

¹³¹ Relacja ustna Jacka Schirmera.

¹³² P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992, s. 167. A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1945–1992*, część 2: *Słownik*, Olsztyn 2007, s. 226.

zostanie utworzona parafia¹³³. Rozpoczęło się poszukiwanie miejsca pod budowę. Jedną z propozycji był park przy dworze Donimirskich, w którym – jak wiadomo – funkcjonowała niegdyś jako miejsce kultu kaplica. Po burzliwych dyskusjach ustalono, że kościół parafialny zostanie zbudowany przy ul. Sportowej¹³⁴. Biskup Piszcz erygował parafię w Czerninie 1 lipca 1990 r., ustanawiając jej pierwszym proboszczem ks. Arkadiusza Chojnackiego¹³⁵. Ksiądz Chojnacki zainteresował się miejscem pochówku Donimirskich. W 1996 r. wraz z grupą ministrantów zebrał szczątki zmarłych porzucane wokół kaplicy. Złożył je do skrzyni i nakazał umieścić pod murami nowo powstającego kościoła. Po odnalezieniu w parku jeszcze kilku kości, zebranych przez murarza Janusza Marchlewicza, ksiądz proboszcz umieścił je w jednym z pustaków, który wmurował w ścianę w zakrystii kościoła, gdyż na tym etapie mury świątyni były już wzniesione¹³⁶.

W 2010 r. Agencja Nieruchomości Rolnych odpowiedziała na prośby Stanisława Donimirskiego. Jej Oddział Trenowy w Gdańsku zlecił prace „konserwatorsko-zabezpieczające budynek kaplicy”. Polegały one na zamurowaniu wejścia i otworów okiennych oraz położeniu blachy na sklepieniu. Te działania miały zapobiec dalszemu niszczeniu budynku (ilustracja 6)¹³⁷. Niestety zamurowane miejsca zostały naruszone w następnych latach przez ciekawskich turystów, którzy pojawiają się przy grobowcu, gdyż miejsce to nie jest w żaden sposób zabezpieczone. Dawna kaplica Donimirskich pozostaje do dnia dzisiejszego obiektem zapomnianym oraz niszczącym.

Dzieje czernińskiej kaplicy mają dramatyczny wymiar, podobny wielu miejscom na Warmii i Mazurach oraz na Powiślu¹³⁸. Wiele dawnych miejsc kultu religijnego zmieniano na tym terenie – zgodnie z programem ateizacji polskiego państwa – w magazyny. Przykładem może być tutaj kaplica w parku w Nakomiadach, wybudowana przez rodzinę von Redeckerów, która po wojnie pełniła rolę magazynu środków chemicznych, tzw. środków ochrony roślin, pobliskiego PGR¹³⁹. Jednak wiele zabytków zostało uratowanych dzięki działaniom księży zarządzających jako proboszczowie swoimi parafiami. Przykładami mogą być kaplice w Waplewie, Monasterzysku Wiel-

¹³³ Relacja ustna Czesława Kuśmierza z 2 listopada 2017 r., mieszkańca Czernina od 1974 r.

¹³⁴ R. Niemczyk, *Czernin parafialny*, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (7), 2012, s. 83–88.

¹³⁵ A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945–1992)*, Olsztyn 2006, s. 18.

¹³⁶ Relacja ustna Janusza Marchlewicza z 5 listopada 2017 r., murarza, który zbierał i zamuroвывał szczątki kości z kaplicy.

¹³⁷ Archiwum własne Jacka Schirmera, Pismo Agencji Nieruchomości Rolnych, Oddział Trenowy w Gdańsku z dnia 1 kwietnia 2010 r., informujące o przeprowadzonych pracach konserwatorsko-zabezpieczających w budynku kaplicy.

¹³⁸ I. Lewandowska, *Oral history, sztumskie historie mówione*, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 4 (14), 2013, s. 98.

¹³⁹ I. Lewandowska, *Trudne dziedzictwo ziemi. Warmia i Mazury 1945–1989*, Olsztyn 2012, s. 166–167. Podobnie w PGR Klecewko, gdzie kościół poewangelicki zmieniono w magazyn nawozów – J. Wiśniewski, *Kościóły i kaplice*, s. 405.

kim czy Woroncu niedaleko Białej Podlaskiej¹⁴⁰. Ostatni z obiektów swoim kształtem uderzająco przypomina dawną kaplicę Donimirskich w Czerninie¹⁴¹.

Kaplica grobowa rodziny Sierakowskich w Waplewie po 1945 r. została szybko zaadaptowana na cele duszpasterskie przez ks. Wiktora Gollana, proboszcza parafii w Starym Targu¹⁴². Stała się ona najpierw kościołem filialnym tejże parafii¹⁴³, a od 1 lipca 1990 r. kościołem parafialnym Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Maksymiliana Kolbego w Waplewie Wielkim, której proboszczem został ks. Wiesław Paradowski¹⁴⁴. Podobnie wygląda historia kaplicy w Monasterzysku Wielkim. Po 1945 r. została ona opuszczona, by po pewnym czasie być przejęta przez parafię rzymskokatolicką w Starym Dzierzgoniu¹⁴⁵. Obiekt ten nie został zniszczony w wyniku działań wojennych lub bezmyślności ludzi. Według konserwatora, który wizytował kaplicę w 1990 r., potrzebowano na nią tylko remontu dachu i zabezpieczenia trumien¹⁴⁶. Natomiast kaplica w Woroncu została zaadaptowana przez miejscowego duszpasterza, kierującego się tzw. potrzebą duszpasterską. Niestety bez konsultacji z konserwatorem zabytków dokonał on dobudowania do obiektu szpecącej całość nawy.

PODSUMOWANIE

Prezentowany artykuł poświęcony został kaplicy grobowej rodziny Donimirskich w Czerninie. Z przebadanych źródeł wynika, że została ona wybudowana w II połowie XIX w. na polecenie Piotra Alkantarego Marcina Donimirskiego. Według pierwotnych założeń kaplica miała mieć charakter publiczny, gdyż poprowadzono do niej nawet odpowiednią ścieżkę, będącą odgałęzieniem od drogi głównej. Starano się też, by kaplica była otwarta i dostępna dla wszystkich. Ostatecznie jednak na prośbę samego właściciela majątku, po uzyskaniu formalnych zezwoleń, nowo wybudowana kaplica otrzymała status prywatny. Stała się ważnym centrum duchowym rodziny Donimirskich w Czerninie, a także miejscem modlitwy dla służby i mieszkańców wsi. Donimirski zatroszczył się o odpowiednie wyposażenie tego miejsca. Założył też fundację pokrywającą koszty remontów, a zwłaszcza uposażenia dla księdza sprawującego tutaj Mszę Świętą.

¹⁴⁰ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie – delegatura w Białej Podlaskiej (WKZLb), J. Maraśkiewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Woroniec, Kaplica dworsko-grobowa księżąt Światopelków-Mirskich*, 1982, s. 2.

¹⁴¹ Warto zaznaczyć, że jeszcze jedna kaplica zbudowana w podobnym stylu, co kaplica w Czerninie i Woroncu, znajduje się w Grodzcu na Śląsku. Zob. <http://macierz-grodziec.org/?kaplica-grobowa-zoblow,29> (dostęp 11.09.2023).

¹⁴² A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego*, s. 54.

¹⁴³ WKZGd, Z. Ryndziejewicz, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Waplewo Wielkie, Kaplica grobowa ob. kościół parafialny p.w. św. Maksymiliana Kolbe (W zespole folwarcznym)*, 1991, s. 2.

¹⁴⁴ A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego*, s. 58.

¹⁴⁵ J. Wiśniewski, *Kościół i kaplice*, s. 284.

¹⁴⁶ WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Monasterzysko Wielkie*, s. 2.

W kaplicy został pochowany Waclaw Donimirski, który zginął tragicznie w wieku młodzieńczym. A potem, w latach osiemdziesiątych XIX w., w tym samym miejscu spoczęły doczesne szczątki jego ojca Piotra Alkantarego. Wiemy, że zarządzany później przez żonę zmarłego Bogumiłę Donimirską majątek wraz ze stojącą w ogrodzie kaplicą został niestety doprowadzony do ruiny. Istotna zmiana na tym gruncie dokonała się w 1900 r., gdy dobra w Czerninie przejął wnuk Bogumiły – Witold Donimirski. Pod jego zarządem majątek czerniński rozkwitł, a po odpowiednich remontach kaplica stała się miejscem celebracji sakramentu chrztu oraz Pierwszej Komunii Świętej wszystkich jego dzieci, przy czym dwoje z nich, Zygmunt i Czesław, zostało w tym miejscu również pochowanych. Kres majątku Donimirskich oraz wspomiananej w niniejszym opracowaniu kaplicy rozpoczął się w sierpniu 1939 r., gdy właściciele Czernina zostali nakazem gestapo wywłaszczeni i skazani na opuszczenie Prus Wschodnich. Od tego czasu kaplica w Czerninie była nieużywana i zapomniana. Na początku lat sześćdziesiątych XX w. kaplica była w jeszcze w nie najgorszym stanie, jednak nikt nie interesował się jej losem. Z czasem została zdewastowana i rozgrabiona, a szczątki zmarłych – Piotra, Waclawa, Zygmunta i Czesława Donimirskich – znieważone przez wandalów. Kaplica zaczęła wówczas całkowicie podupadać, a jej właściciel (Polskie Gospodarstwo Rolne) nie podejmował żadnych prac renowacyjnych. Dopiero w roku 2010 pewne działania ratunkowe zostały podjęte. Stało się to w wyniku interwencji Stanisława Donimirskiego (syna Witolda). Prace konserwatorskie zleciła wówczas Agencja Nieruchomości Rolnych. Znieważone i porozrzucane szczątki (kości) Donimirskich w latach dziewięćdziesiątych XX w. za sprawą proboszcza ks. Arkadiusza Chojnackiego zostały złożone pod nowo powstałym kościołem parafialnym w Czerninie.

KAPLICA GROBOWA DONIMIRSKICH W CZERNINIE

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł poświęcony został kaplicy grobowej rodziny Donimirskich w Czerninie (niem. Hohendorf). Z przebadanych źródeł wiadomo, że została ona wybudowana w II połowie XIX w. na polecenie Piotra Alkantarego Marcina Donimirskiego. Autor przybliży etapy budowy tego obiektu, jego wyposażenie, prowadzone remonty, a także stan przed, w trakcie oraz po II wojnie światowej. W kaplicy pochowano: Piotra, Waclawa, Zygmunta i Czesława Donimirskich. Była ona także miejscem celebracji chrztu oraz Pierwszej Komunii św. dzieci Witolda Donimirskiego (po 1900 r.). W czasach komunistycznej władzy ludowej została zdewastowana, a szczątki zmarłych znieważone.

DONIMIRSKI BURIAL CHAPEL IN CZERNIN

ABSTRACT

This article is devoted to the burial chapel of the Donimirski family in Czernin (ger. Hohendorf). From the sources researched, it is known that it was built in the second half of the nineteenth century on the order of Piotr Alcantara Marcin Donimirski. The author takes a closer look at the stages of construction of this chapel, its furnishings, the renovations carried out, as well as its condition before, during and after the Second World War. The following are buried in this place: Piotr, Waclaw, Zygmunt and Czeslaw Donimirski. The chapel was also the place where the baptism and first communion of Witold Donimirski's children were celebrated (after 1900). During the communist regime it was devastated and the remains of the deceased insulted.

DONIMIRSKI-GRABKAPELLE IN CZERNIN

ZUSAMMENFASSUNG

Dieser Artikel ist der Grabkapelle der Familie Donimirski in Czernin (Hohendorf) gewidmet. Aus den recherchierten Quellen ist bekannt, dass sie in der zweiten Hälfte des neunzehnten Jahrhunderts im Auftrag von Piotr Alcantara Marcin Donimirski errichtet wurde. Der Autor befasst sich mit den Bauphasen dieser Kapelle, ihrer Ausstattung, den durchgeführten Renovierungen sowie ihrem Zustand vor, während und nach dem Zweiten Weltkrieg. An diesem Ort sind begraben: Piotr, Waclaw, Zygmunt und Czeslaw Donimirski. Die Kapelle war auch der Ort, an dem die Taufe und Erstkommunion der Kinder von Witold Donimirski gefeiert wurden (nach 1900). Während des kommunistischen Regimes wurde die Kapelle verwüstet und die sterblichen Überreste der Verstorbenen geschändet.

BIBLIOGRAFIA:**Archiwum Diecezji Elbląskiej (ADEg):**

Syg. 198, *Beneficium Donimirski*.

Syg. 299, *Acta die Capelle zu Hohendorf*.

Syg. 489, *Legat Donimirski*.

M Kalwa, *Księga chrztów 2* [1825–1864].

M Sztum, *Księga zgonów 26a* [1875–1907].

M Sztum, *Księga zgonów 27* [1907–1924].

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Gdańsku (WKZGd):

Nr 877, Decyzja o wpisie do rejestru zabytków dworu Donimirskich i parku przydwornego w Czerninie.

Gzowski J., Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, 1989.

Gzowski J., Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Monasterzysko Wielkie, Kaplica z kryptą grobową b/nr. W zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią*, 1990.

Ryndziewicz Z., Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Czernin, kaplica grobowa*, 1992.

Ryndziewicz Z., Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Waplewo Wielkie, Kaplica grobowa ob. kościół parafialny p.w. św. Maksymiliana Kolbe (W zespole folwarcznym)*, 1991.

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Lublinie – delegatura w Białej Podlaskiej (WKZLb):

Maraśkiewicz J., Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, *Woroniec, Kaplica dworsko-grobowa księżąt Światopełków-Mirskich*, 1982.

Narodowy Instytut Dziedzictwa (NID), Oddział Terenowy w Gdańsku:

Nr ZN/2984, Rudomska M., *CZERNIN pow. Sztum*, Gdańsk 1970.

Nr ZN/3026, Dmochowska I., *CZERNIN DWÓR (dokumentacja historyczna)*, Gdańsk 1969.

Tymiński J., Skrócone badania architektoniczne, *Dwór. Czernin – 82-400 Sztum*, Gdańsk 1979.

Archiwum własne Jacka Schirmera:

Pismo Agencji Nieruchomości Rolnych, Oddział Terenowy w Gdańsku z dnia 1 kwietnia 2010 r., informujące o przeprowadzonych pracach konserwatorsko-zabezpieczających w budynku kaplicy.

Źródła drukowane:

Donimirski-Szymerowa H., *Był taki świat... Mój wiek XX*, Warszawa 2003.

Donimirski S., *Donimirscy herbu Brochwicz odmienny*, w: *Nasze korzenie. Wokół poszukiwań genealogicznych rodzin pomorskich*, t. II, red. J. Borzyszkowski, T. Rembalski, Gdańsk 2010, s. 121–148.

Relacje ustne

Relacja ustna Lucjana i Anny Matuszewiczów z 2 stycznia 2017 r., mieszkańców Czernina od 1958 r.

Relacja ustna Jacka Schirmera z 3 stycznia 2017 r., wnuka Witolda i Wandy Donimirskich.

Relacja ustna Czesława Kuśmierzka z 2 listopada 2017 r., mieszkańca Czernina od 1974 r.

Relacja ustna Janusza Marchlewicza z 5 listopada 2017 r., murarza, który zbierał i zamuroвывał szczątki kości z kaplicy.

Relacja ustna Teresy Kozy z 12 listopada 2017 r., mieszkanki Czernina od 1954 r.

Opracowania

Borzyszkowski J., *Brochwicz-Donimirscy, pomorska rodzina ziemiańska, zasłużona w różnych dziedzinach życia narodowego*, w: *Zasłużeni ludzie Pomorza Nadwiślańskiego z okresu zaboru pruskiego. Szkice biograficzne*, Gdańsk 1979, s. 37–43.

Borzyszkowski J., *Inteligencja polska w Prusach Zachodnich 1848–1920*, Gdańsk 1986.

Cenkiewicz S., *Zdzisław Badocha (1923–1946)*, w: *Konspiracja i opór społeczny w Polsce 1944–1956. Słownik biograficzny*, t. I, red. J. Żaryn, J. Żurek, Kraków–Warszawa–Wrocław 2002, s. 17–19.

- Chmielińska-Jamroz M., „Wykłęci” na Powiślu, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (11), 2013, s. 155–162.
- Davies N., *Boże igrzysko. Historia Polski*, Kraków 2010.
- Diecezja chełmińska. Zarys historyczno-statystyczny*, red. P. Czaplewski, R. Frydrychowicz, T. Glemma, A. Mańkowski, P. Panske, Pelplin 1928.
- Golon M., *Hitlerowska zemsta za plebiscyt. Polscy działacze narodowi w Prusach Wschodnich w latach 1918–1939/1945. Wybrane sylwetki*, w: *Polacy w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1918–1920*, red. W. Zawadzki, Pelplin 2019, s. 324–358.
- Hoever H., *Żywoty Świętych Pańskich*, tłum. K. Bielawny, Olsztyn 2011.
- Józefczyk M., *Translacja bulli „De salute animarum” i dokumentów korygujących granice diecezji warmińskiej w 1861 i 1922 roku*, „*Studia Elbląskie*” 18(2017), s. 9–35.
- Kopiczko A., *Duchowieństwo katolickie w diecezji warmińskiej w latach 1945–1992, część 2: Słownik*, Olsztyn 2007.
- Kopiczko A., *Katalog duchowieństwa katolickiego diecezji warmińskiej (1945–1992)*, Olsztyn 2006.
- Kuczma K., *Patroni naszych ulic (cz. 5). Donimirscy z Matejką i Żeromskim w tle*, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (7), 2012, s. 72–76.
- Lewandowska I., *Oral history. Sztumskie historie mówione*, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 4 (14), 2013, s. 94–104.
- Lewandowska I., *Trudne dziedzictwo ziemi. Warmia i Mazury 1945–1989*, Olsztyn 2012.
- Liedtke A., *Zarys dziejów diecezji chełmińskiej do 1945 roku*, Pelplin 1994.
- Lubiński A., *Sytuacja na Powiślu w ostatnich dniach wolności i pierwszych II wojny*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic*, cz. VI, Sztum 2010, s. 85–93.
- Lubiński A., *W ich snach powracała Polska*, Pelplin 2017.
- Mamuszka F., *Sztum i ziemia sztumska*, Gdańsk 1985.
- Mańkowski A., *Pralacy i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, Toruń 1928.
- Nadolski B., *Leksykon liturgii*, Poznań 2006.
- Niemczyk R., *Czernin parafialny*, w: „Prowincja. Kwartalnik społeczno-kulturalny Dolnego Powiśla i Żuław”, nr 1 (7), 2012, s. 83–88.
- Nitecki P., *Biskupi Kościoła w Polsce. Słownik biograficzny*, Warszawa 1992.
- Obłąk J., *Dzieje diecezji warmińskiej w okresie dwudziestolecia (1945–1965)*, w: *Nasza przeszłość*, t. 22, Kraków 1965, s. 183–261.
- Obłąk J., *Historia diecezji warmińskiej*, Olsztyn 1959.
- Oracki T., *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983.
- Podoski K., *Rozwój społeczno-gospodarczy ziemi sztumskiej w granicach Polski Ludowej*, w: *Ziemia sztumska*, red. W. Odyniec, R. Wapiński, K. Podoski, Gdynia 1968, s. 119–221.
- Polacy w Prusach Wschodnich i Zachodnich w latach 1918–1920*, red. W. Zawadzki, Pelplin 2019.
- Szczuchniak P., *Historia Sztumu i powiatu sztumskiego po 1945 roku*, w: *Z dziejów Sztumu i okolic*, cz. III, Sztum 2003, s. 95–108.
- Szorc A., *Dzieje diecezji warmińskiej (1243–1991)*, Olsztyn 1991.
- Świątek L., *Kombinat rolny Powiśle w Czerninie*, Gdańsk 1979.
- Wapiński R., *Ziemia sztumska pod panowaniem pruskim*, w: *Ziemia sztumska*, red. W. Odyniec, R. Wapiński, K. Podoski, Gdynia 1968, s. 83–118.

Wiśniewski J., *Historia diecezji pomezkańskiej (28 lipca 1243 – 16 lipca 1821)*, t. 1: *Średniowiecze (1243-1525)*, Pelplin 2023.

Wiśniewski J., *Kościoły i kaplice na terenie byłej diecezji pomezkańskiej 1243–1821 (1992)*, Elbląg 1999.

Wulgaris P., *Vademecum nadzwyczajnej formy rytu rzymskiego*, Gdańsk 2015.

Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezkańskiego w latach 1521–1821*, t. 1: *Studium prozopograficzne*, Elbląg 2009.

Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie oficjalatu pomezkańskiego w latach 1521–1821*, t. 2: *Słownik*, Elbląg 2009.

Zawadzki W., *Duchowieństwo katolickie z terenu obecnej diecezji elbląskiej w latach 1821–1945*, Olsztyn 2000.

ILUSTRACJE



Ilustracja 1. Rysunek kaplicy grobowej w Czerninie z 1871 r.

Źródło: Archiwum własne Andrzeja Lubińskiego



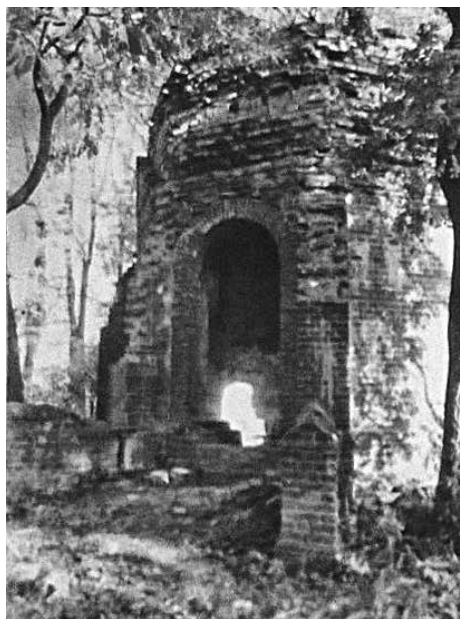
Ilustracja 2. Karta pocztowa, ok. 1910 r. (po lewej stronie widoczna kaplica)

Źródło: H. Donimirska-Szyrmerowa, *Był taki świat*, zdjęcie nr 13



**Ilustracja 3. Ruiny kaplicy grobowej
w Czerninie**

Źródło: NID, nr ZN/3026, I. Dmochowska,
CZERNIN DWÓR (dokumentacja historyczna),
Gdańsk 1969, zdjęcie nr 10



w Czerninie

Źródło: WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią, 1989, załącznik nr 1



Ilustracja 5. Wnętrze ruin kaplicy grobowej w Czerninie

Źródło: WKZGd, J. Gzowski, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, Czernin, Kaplica grobowa nr 9 w zespole dworsko-parkowym z folwarkiem i wsią, 1989, załącznik nr 1



Ilustracja 6. Ruiny kaplicy grobowej w Czerninie po pracach konserwatorskich w 2010 r.

Źródło: Archiwum własne Jacka Schirmera